

SPECKOMISJA MÓWI "NIE" ODWOŁANIU KAMIŃSKIEGO

Sejmowa komisja ds. służb specjalnych negatywnie zaopiniowała we wtorek wniosek Koalicji Obywatelskiej o wyrażenie wotum nieufności wobec szefa MSWiA i koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego.

Według wstępnego harmonogramu obrad wniosek ma być rozpatrywany na plenarnym posiedzeniu Sejmu w czwartek późnym wieczorem. "Wniosek został zaopiniowany negatywnie, stosunkiem głosów 4:2" - poinformował przewodniczący komisji Waldemar Andzel (PiS). Dodał, że Kamiński "odpowiedział na wniosek przedstawiony przez posła Koalicji Obywatelskiej, ustosunkował się do pytań". "Muszę ocenić, że dobrze wypełnia obowiązki jako koordynator służb specjalnych" - powiedział Andzel. "Wniosek został zaopiniowany, posłowie PiS zgodnie z przewidywaniami zagłosowali przeciw" - zauważył Adam Szłapka z Koalicji Obywatelskiej, która zgłosiła wniosek.

Podczas wtorkowego posiedzenia komisja wysłuchiwała także informacji szefów ABW, AW, SKW i SWW na temat zagrożeń ze strony rosyjskich służb specjalnych - akcji dezinformacyjnych i propagandowych oraz cyberataków jako elementów wojny informacyjnej i hybrydowej. "Wszystkie nasze służby monitorują sytuację, poinformowały komisję o działaniach w tym względzie" - powiedział Andzel.

Wniosek o wotum nieufności wobec szefa MSWiA, koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego KO złożyła pod koniec stycznia. Poseł Marcin Kierwiński, zapowiadając wniosek KO, mówił, że jest on "podsumowaniem pięciu lat szkodnictwa Mariusza Kamińskiego w polskich służbach i dewastowania polskich służb specjalnych poprzez wprowadzanie do nich głębokich patologii".

Z uzasadnienia wniosku Koalicji Obywatelskiej wynika m.in., że to wyraz "sprzeciwu wobec działań i zaniechań" Kamińskiego oraz koordynowanych przez niego służb specjalnych, "w szczególności w zakresie: czynności prowadzonych wobec działalności Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Mariana Banasia, wykrycia możliwych nieprawidłowości w dysponowaniu środkami pieniężnymi oraz dobrami materialnymi pochodzącymi z funduszu operacyjnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego, prawdopodobnego funkcjonowania systemu PEGASUS służącego do nieuzasadnionego inwigilowania obywateli, a także możliwości korzystania ze służb specjalnych do realizacji bieżących celów politycznych".

Czytaj też: [SOP nie chce swojego Audi za 2,5 mln złotych?](#)

Po tym gdy posłowie KO zapowiedzieli wniosek o wotum nieufności wobec Kamińskiego, wicemarszałek Sejmu, szef klubu PiS Ryszard Terlecki ocenił, że opozycja chce przypomnieć o sobie i składa od czasu do czasu wnioski o wotum nieufności dla różnych osób. "Jesteśmy do tego przyzwyczajeni i z pewnością odpowiednio postąpimy, czyli odrzucimy wniosek" - powiedział wówczas

Terlecki.

Wniosek o wotum nieufności Kamińskiego został zapowiedziany po styczniowym materiale "Superwizjera" TVN24. W programie tym były agent CBA Tomasz Kaczmarek ("Agent Tomek") oskarżył Kamińskiego (w latach 2006-2009 szefa CBA) o wywieranie przed laty na niego nacisków podczas operacji dotyczącej willi mającej rzekomo należeć do Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich. We wtorek CBA ujawniło na swych stronach materiały ze śledztwa w sprawie willi w Kazimierzu Dolnym.

Marszałek pełna uznania

Witek była pytana, dlaczego debata nad wnioskiem o wotum wobec Kamińskiego została zaplanowana na późny wieczór. "Nie ma żadnego powodu, dlaczego o godz. 22. Mamy bardzo bogaty porządek obrad i na środę i na czwartek i na piątek, łącznie z przerwami, dlatego proszę się nie dopatrywać tutaj jakiegoś specjalnego uzasadnienia, że ta godzina. Obojętnie, która by była, myślę, że za każdym razem można by postawić jakiś zarzut" - odpowiedziała Witek.

Dopytywana o jej osobistą ocenę działalności Kamińskiego odparła, że "jej ocena osobista nie powinna odgrywać tutaj żadnej roli i mieć żadnego znaczenia. "Jestem marszałkiem Sejmu, obowiązuje mnie regulamin, wpłynął taki wniosek, został przekazany, będzie rozpatrywany na tym posiedzeniu Sejmu. Chcę tylko powiedzieć, że znając pana ministra Kamińskiego jestem pełna uznania dla tego, co do tej pory robił i jako minister spraw wewnętrznych i jako minister koordynator ds. służb specjalnych" - powiedziała Marszałek Sejmu.